

## **Życ bez wieczności. Filozofia egzystencji Alberta Camusa**

Autor tekstu: **Jolanta Rypień**

*„Skok pod wszystkimi postaciami,  
w boskie albo wieczne, poddanie się  
złudzeniom codzienności, każdy  
z tych ekranów przysłania absurd.  
Ale są tacy, co nie uznają ekranów” [1]*  
Albert Camus

XX wiek to poszukiwanie człowieka w świecie odczłowieczonym przez wojny, dramatyczny krzyk domagający się odpowiedzi na pytanie o ludzką godność. W tym świecie, w którym rodzi się zło, owa „dzuma” naszych czasów jak to ujął [Camus](#), szuka się więc zadowalających perspektyw na uratowanie człowieczeństwa w obliczu klęski wszelkich wartości. Narodziny egzystencjalizmu to, mówiąc najprościej, odpowiedź na rzeczywistość. Dodać trzeba, iż jest to odpowiedź dramatyczna. Dla Karla Jaspersa stanowią ją sytuacje graniczne, których doświadcza człowiek i które zarazem kształtują w znacznej mierze jego los. Jean Paul Sartre stawia człowieka w obliczu nieograniczonej wolności, co z kolei implikuje jego odpowiedzialność za każdy swój ruch, każdy czyn - odpowiedzialność przed samym sobą, nie zaś przed Bogiem. Camus natomiast buduje wizję człowieczeństwa poprzez konfrontację ludzkiego rozumu z bezsensownością świata. Filozofia Camusa zasługuje na głębszą analizę, zachowuje bowiem swoją aktualność. Stawiane przez filozofa pytania są również i naszymi pytaniami. Świat, mimo upływu czasu nie stał się bardziej racjonalny. Ludzie zamykają się na to, co oczywiste; życie złudzeniami, jakkolwiek pięknymi, jest dużo łatwiejsze niż zmierzenie się z rzeczywistością. Gdyby współcześnie w Polsce płonęły stosy, to ateści i agnostycy nie mieliby żadnych szans. Camus staje w obronie tych, dla których nie wszystko jest jasne, bowiem religia nie odpowiada na wszystkie pytania, tych, którzy nie potrafią pędzić bezrefleksyjnego życia i podaje propozycję nowego spojrzenia na ludzką egzystencję.

W centralnym punkcie poglądów Camusa dostrzegamy myśl zasadniczą — świat nie posiada logosu, daleki jest od racjonalności towarzyszącej człowiekowi, brak mu również gwaranta porządku moralnego, którym miałby być Bóg. „Bóg, który znalazł się w tym świecie razem z upodobaniem do niepotrzebnych cierpień, zostaje wygnany. Los staje się sprawą ludzką i określaną przez ludzi” [2]. W takiej rzeczywistości, jak pisze filozof w *Micie Syzyfa*, tj. „w świecie pozbawionym nagle złudzeń i światła człowiek czuje się obcy” [3]. Nie ma już bowiem nad sobą żadnego Pana ani też żadnego dobrotliwego Ojca, który stworzyłby dla niego — a raczej za niego — system wartości. Wszelkie złudzenia, którymi żył rozsypują się w proch, gdy tylko człowiek zda sobie sprawę z tego, iż jest sam i gdy uświadomi sobie, że czeka go śmierć. Brak nadziei na życie wieczne, na to continuum pośmiertne skłania go do życia w teraźniejszości. Nasuwa się pytanie: czymże jest owa teraźniejszość? To bycie tu i teraz w tym oto konkretnym świecie. Ale, co zasługuje na uwagę, nie jest łatwo, posiadając rozum i świadomość, żyć w świecie, któremu brak racjonalności. To rodzi absurd — a ten z kolei stanowi fundament filozofii egzystencjalnej Alberta Camusa. Filozof pisze, że „absurd rodzi się z tej konfrontacji: ludzkie wołanie i bezsensowne milczenie świata” [4]. Człowiek pragnie Boga, pragnie tego, co narzuciłoby na rzeczywistość choć cień racjonalności. Ale „szukanie prawdy to nie szukanie tego, co upragnione” [5]. Ludzkie wołanie nie dociera do pustych Niebios.

W chwilach, gdy z oczu znikają różowe szkielka, gdy cukierkowe barwy rzeczywistości giną z ręki rozumu jedni szukają ucieczki z powrotem w religię - inni podejmują walkę. Człowiek widzący jasno „zgadza się na życie w takim świecie, z niego czerpiąc siły, odrzucając nadzieję i świadcząc uparcie, że można żyć bez pociechy” [6]. Tak, można, ale nie jest to łatwe. Teiści zwracają się do Boga, w nim dopatrując się zadośćuczynienia za trudy życia, za chwilę przytłaczającego cierpienia. Ateista czy agnostyk nie ma tej możliwości — i to on staje się współczesnym człowiekiem absurdalnym, na którym skupiła się uwaga Camusa. Jego zadaniem jest zmierzyć się z rzeczywistością, a nie bezradnie rozkładać ręce nad własnym losem. Brak sensu życia nie może być usprawiedliwieniem bezczynności, bowiem „tym lepiej przeżyje się życie, im mniej będzie ono miało sensu” [7].

Pozostaje pytanie, jak walczyć z owym bezsensownością, z absurdem. Otóż niezgoda oznacza bunt i według Camusa „ten bunt nadaje cenę życiu. Obejmujący całą egzystencję, przywraca jej wielkość. Dla człowieka bez kłap na oczach nie ma piękniejszego widoku niż widok

inteligencji walczącej z realnością, która ją przekracza" [8]. Sens i wielkość życia ujawniają się poprzez niezgodę. Ów bunt wyraża się z kolei poprzez działanie — podejmując je walczy się z bezsenssem, z absurdem, którym naznaczona jest nasza egzystencja. „Świadomość i bunt to odmowa i przeciwieństwo rezygnacji" [9]. Każdy wysiłek, który podejmuje człowiek ma zatem sens o tyle, o ile stanowi pewnego rodzaju zmaganie z nieuchronnym losem, ze śmiercią. Stąd w literaturze Camusa tak wysoko zostają wyniesione postaci lekarza czy twórcy - każdy z nich bowiem na swój sposób stara się zwalczyć „koniec”.

Filozof porusza jeszcze jeden ważny problem, mianowicie samobójstwo. Świadomość absurdu, jałowość egzystencji skłaniają niektórych ludzi do odebrania sobie życia. Jednakże, jakiegokolwiek by były motywy, sam ten czyn nie stanowi żadnego rozwiązania. Można i trzeba przyjąć postawę niezgody na swój los, ale nie oznacza to wyboru śmierci, bowiem bunt w swym założeniu jest buntem przeciwko niej. Mitologiczny Syzyf z eseju Camusa jest w pełni świadomy swego losu, bezsensu, jaki kryje się za każdym krokiem wytaczania głazu na szczyt. Ale nie rezygnuje, nie poddaje się — samobójstwo nie wchodzi w grę. On wie, że nawet najbardziej absurdalny los przewyciężyć można pogardą. Jedynym właściwym wyborem jest wybór życia i cenie go — samobójstwo jest zwycięstwem absurdu nad ludzką racjonalnością. Wszelkie wojny, morderstwa, ludobójstwo czy kara śmierci są uważane przez Camusa za wyraz poddania się w obliczu narastającego absurdu, za konsekwencje nieumiejętności życia w postawie buntownika.

Czy żyjąc pod presją śmierci człowiek jest wolny? „Otóż, jeżeli absurd przekreśla wszystkie moje szanse na wolność wieczną, zwraca mi i wynosi wysoko moją wolność działania" [10]. To od człowieka zależy, co zrobi ze swoim życiem, jaki kształt mu nada. Na tej drodze spotyka się jednakże pewną pułapkę, na którą Camus zwraca uwagę: „Absurd nie wyzwala, ale wiąże. Nie upoważnia do wszystkich czynów. Wszystko jest dozwolone, nie znaczy: nic nie jest zabronione" [11]. Moralność staje się odtąd moralnością ludzką, pozwala żyć życiem godnym, życiem w perspektywie skończoności z jasnością widzenia. Wybory człowieka są jego wyborami, wszelkie decyzje podejmuje sam. Jeżeli jest za coś odpowiedzialny — to za walkę z absurdem. Od chwili świadomości, w której pojęliśmy bezsens tych „kilku minut” na świecie, jedyne, co możemy zrobić to walczyć ze śmiercią. Chociaż nie uwolnimy od niej ani samych siebie, ani innych, ta walka i tak ma sens — to ona jest sensem ludzkiej egzystencji. Przesłaniem Camusa jest życie w prawdzie własnego bytu, swoista bitwa staczana między ludzkim rozumem a rzeczywistością, w wyniku której rodzi się ludzka solidarność umysłów. „Nie ma już boskiej bajki, która raduje i zaślepia, ale ziemski wygląd, gest i dramat, w których streszcza się trudna mądrość i pasja bez jutra" [12].

---

Przypisy:

[1] A. Camus, *Dwa eseje*, Warszawa 1991, s. 80.

[2] Tamże, str.110.

[3] Tamże, str.13.

[4] Tamże, str.29.

[5] Tamże, str.39.

[6] Tamże, str.52.

[7] Tamże, str.48.

[8] Tamże, str.49.

[9] Tamże, str.49.

[10] Tamże, str.50.

[11] Tamże, str.60.

[12] Tamże, str.103.

### **Jolanta Rypień**

Studentka filozofii i biotechnologii Uniwersytetu Śląskiego. Mieszka w Pietrzykowicach k. Żywca. Dwukrotnie zdobyła tytuł finalistki Olimpiady Filozoficznej. Píše wiersze. Zdobyla wyróżnienie w XII Turnieju Jednego Wiersza o Laur Plateranki, i została laureatką II Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Poetyckiej "Rzeźby słów". Interesuje się bioetyką, w szczególności zagadnieniami klonowania terapeutycznego, wykorzystywania komórek embrionalnych do badań klinicznych, transplantacji narządów itp.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-09-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5027) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5027>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)